Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 75 Kraków, wtorek 1 kwietnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja: **ulica Dunajewskiego Nr. 4** Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 5,500.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 6,000.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 12.000.000 Mkp.

Cena numeru **250.000 M.**

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe złp. 0·10. — Nadesłane złp. 0·30. Po kronice złp. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami złp. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: **ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty. — **1 złoty polski = 1,800.000 Mkp.**

Frank waloryzacyjny na 1-go kwietnia wynosi 1,800.000 Mkp.

Poincare II.

Kraków, 31 marca.

Omawiając przed kilku dniami na tem miejscu sytuację polityczną we Francji, wskazaliśmy jako na jeden rys najbardziej charakterystyczny — bardzo znaczne wzmocnienie stanowiska Poincarego.

Nieoczekiwana jego i nagła dymisja zadała kłam temu poglądowi, w rzeczywistości jednak potwierdzała tylko jego zgodność z rzeczywistością. Tylko bowiem bardzo silnie postawiony premjer może pozwolić sobie na taki sposób radykalnej przemiany swego gabinetu, że sam podaje się do dymisji.

Poincare zastosował właśnie ten sposób celem odnowienia swego gabinetu i przystosowanie go do nowych zadań, które stały się aktualnemi. Innego znaczenia dymisja Poincarego przy istniejącym układzie sił parlamentarnych i wobec jasno określonego stanowiska Milleranda w kwestji reparacyjnej nie miała i mieć nie mogła.

Komisja międzynarodowych ekspertów, badająca zdolność płatniczą Niemiec i ustalająca wysokość odszkodowań i sposoby ich płacenia, kończy swe prace wśród trudności, które wynikają z różnic zdań poszczególnych ekspertów.

Macdonald nie dalej jak w ubiegły czwartek dał w Izbie gmin do poznania, że konferencje jego z ambasadorem francuskim nie dały rezultatów pozytywnych i tem silniej zaakceptował swoje stanowisko zasadnicze w myśl którego Liga narodów odpowiednio rozszerzona i moralnie umocniona może być tylko czynnikiem trwałej pacyfikacji Europy i zabezpieczenia stworzonego przez Traktat Wersalski systemu politycznego.

Zarówno tedy w kwestji reparacyj jak bezpieczeństwa — więc w obu kapitalnych problemach współczesnej Francji wytworzyła się dla rządu francuskiego nowa sytuacja. Aby ją opanować, musiał Poincare zmienić odpowiednio personalny skład swego gabinetu. Wprowadził więc do niego Loucheura — najtęższą dzisiaj głowę w finansierze francuskiej, który odznaczył się tem, że pierwszy jeszcze za Brianda zaczął szukać porozumienia z Niemcami na drodze układów odrębnych i dobrowolnych.

Obecnie, kiedy w najbliższej przyszłości problem reparacyjny będzie musiał być oparty na operacie ekspertów, taki Negocyant jak Loucheur jest dla gabinetu Poincarego niezbędnym. Jest on bowiem jedynym, który zdolność do zawierania kompromisów umie łączyć z wielką czujnością i siłą w obronie interesów.

Znaczenie Ligi narodów urośnie niewątpliwie, jeżeli Macdonaldowi uda się wprowadzić do niej Niemcy i Rosję. Ta nowa Liga nie będzie już podobna do starej, nie będzie jej też można traktować przez ramię, jak dotychczas z niejednej strony chętnie, może zbyt chętnie czyniono. Na tę ewentualność przygotował się Poincare, wprowadzając do gabinetu Jouvenela, który miał już sposobność zaznaczyć się jako żarliwy wyznawca idei Ligi narodów zarazem a umiejętny rzecznik interesów francuskich.

Jednem słowem Poincare II. przygotowując się do wejścia na drogę kompromisów, zarówno w kwestji raparacyj jak bezpieczeństwa, wprowadził

do swego nowego gabinetu ludzi najbardziej do zawierania korzystnych kompromisów uzdolnionych.

W sferze polityki wewnętrznej gabinet Poincare II. przedstawia także znaczne wzmocnienie. Oznacza on ściślejszą konsolidację wszystkich żywiołów bloku narodowego, co w przededniu wyborów musi mieć ważne dla ich wyniku znaczenie.

Idem.

Djarjusz z dnia 31-go marca

— Prezydent Rzeczypospolitej przyjął onegdaj adwokata dr. Lewenherza ze Lwowa. Narada dotyczyła sprawy reorganizacji administracji na ziemiach wschodnich i będzie przedmiotem narad poniedziałkowego posiedzenia komitetu politycznego ministrów.

— W Londynie wybuchł onegdaj pierwszy strajk operatorów przy radio stacjach w londyńskim domu Markoniego. Strajk, którego podłożem było żądanie podwyżki pracy, trwał cztery godziny, jednak wyrządził dotkliwe szkody giełdzie londyńskiej, która nie mogła posłać do Nowego Jorku piątkowych kursów giełdowych z rynku londyńskiego.

— Były prezes ministrów Saksonji Zeigner skazany został na trzy lata więzienia za łapówki, które przyjmował jako minister sprawiedliwości.

— Z Hiszpanji i Portugalji nadchodzą wiadomości o wielkiej powodzi która spowodowała katastrofalne spustoszenia. Część miasta Toledo znajduje się pod wodą. Również woda zalała okolicę Sewilli. Prawie na wszystkich kolejach ruch jest przerwany. Szkody wyrządzone przez powódź są olbrzymie.

TELEGRAMY

z 31 marca 1924

Konferencje rosyjsko-rumuńskie

Wiedeń (tel. wł.). Drugie z rzędu posiedzenie konferencji rosyjsko-rumuńskiej we Wiedniu, wyznaczone pierwotnie na sobotę zostało odwołane. Już na pierwszem posiedzeniu wyłoniły się konflikty na tle terytorjalnem. Austrjacki minister spraw zagranicznych dr Grünberger zaprosił do siebie przywódców obu delegacji ,ofiarowując im pośrednictwo w koniecznym wypadku. Delegacja rosyjska zażądała z Moskwy dalszych instrukcyj.

Przed nowymi przewrotami w Bawarji

Monachium (tel. wł.) Kahr, Lossow i Zeisser opuścili Monachium. Kahr wyjechał do Meranu, Lossow i Zeisser na Korfu. Przed wyjazdem przyjął wszystkich 3 świadków w procesie sędzia śledczy Hittlera i zakomunikował im, że dochodzenia zostały zakończone i że obecność ich w Monachium nie jest więcej konieczną. Według doniesień dzienników zwraca powszechną uwagę fakt koncentracji w Monachium od kilku dni oddziałów Stahlhelmu, Hackenkreutzlerów i innych nacjonalistycznych bojówek.

Przed wyrokiem w procesie Hittlera

Monachium (K). Z powodu zbliżania się dnia ogłoszenia wyroku przeciw Hittlerowi i towarzyszom poczyniły tutejsze władze policyjne daleko idące przygotowania. Prezydent policji utrzymuje, że zamachowcy planują wielką akcję w dniu wyroku. Wszystkie mianowicie związki oficerów, podoficerów i szeregowych armji zapowiedziały jaknajostrzejszy opór w razie skazania Hittlera i towarzyszy.

Trudności przy reformie walutowej w Rosji

Moskwa (tel. wł.). Z każdym dniem staje się jaśniejszem, że przygotowania techniczne do reformy walutowej w Rosji są niedostateczne. Monety srebrne znikają natychmiast z obiegu chowane przez ludność. Wszędzie daje się odczuwać ogromny brak bilonu.

Z nowej republiki

Ateny (tel. wł.). Republikański rząd wydał kilka dekretów, przewidujących karę banicji i konfiskaty mienia za działanie przeciw ustrojowi republikańskiemu. Papanastasiu wyraził przypuszczenie, że rząd rumuński powstrzyma króla greckiego przed wydaniem proklamacji do greckiego narodu z rumuńskiego terytorjum. Meble i inne ruchomości stanowiące własność królewską zostały już zapakowane w królewskim pałacu w Atenach i wysłane będą do Rumunji. Niektóre przedmioty jak obrazy itp. polecił król sprzedać w Atenach. Rząd postanowił zakupić je po wyjątkowo wysokich cenach, aby nie były wywiezione z Grecji. Dwa automobile królewskie już zostały sprzedane.

Morgan przybył do Aten w celu przestudjowania sytuacji finansowej Grecji.

Czesko-litewski układ handlowy

Praga, (K) Komisja spraw zagranicznych przyjęła projekt nowego układu handlowego czesko-litewskiego.

Kry lodowe na Bałtyku

Berlin. (AW) Żegluga na Bałtyku połączona jest stale z wielkiemi trudnościami. Jeden ze statków, który od 2 dni opuścił port w Szczecinie, został zatrzymany przez lody. Bok statku zarysował się i pękł, tak, iż statek w ciągu paru minut poszedł na dno. Załoga przepędziła parę godzin na krach, zanim dostała się do Sasnitz.

M. BARING.

Obiad u Lukullusa

Scenerja: Pokój w domu Lukullusa. Stary Lukullus i jego kucharz.

Lukullus: Nie twierdzę, jakoby mi nie smakowało, ale to nie był paw neapolitański.

Kucharz: Tak, proszę pana, prosto z Neapolu, jak zawsze.

Lukullus (rozdrażniony): Nie mówię o ptaku, tylko o przyrządzeniu. Wiesz, taksamo dobrze jak ja, że paw neapolitański bez ziaren anemonów, nie jest pawiem neapolitańskim. A języczki słowików były przepieczone. Należy je piec 23 minuty, ani sekundy dłużej.

Kucharz: Piekły się też tylko 24 minuty.

Lukullus: Czyż nie mówiłem? Zostaw je raczej całkiem surowe, niż je piec przez 24 minuty. A do garnirowania jesiotra zużyto zawiele skrzydeł motylich.

Kucharz: Dozorca niewolników...

Lukullus: Ile razy ci mówiłem — prawdziwie, że mam już tego wszystkiego powyżej uszu — że dozorca niewolników nie ma nic do czynienia z garnirowaniem półmisków. To twoja rzecz. A sos do dzika był trochę przesolony.

Kucharz: Naczelny przyprawiacz sosów stracił właśnie żonę.

Lukullus: To mnie zgoła nie obchodzi. Powiedz mu, proszę, by się coś podobnego nie powtórzyło. Prawdziwie, coraz gorzej się spisujesz. Ostatniego twego obiadu nie warto było jeść. Świństwo; zwyczajne żarcie, jakie można dostać w pobliskiej garkuchni u Cezara.

Kucharz: Jeśli mi wolno powiedzieć, to my wszyscy w kuchni uważamy, że te generalne próby obiadu przed właściwym obiadem, w najwyższym stopniu nas denerwują...

Lukullus: A ja ci na to powiem tylko tyle: Jeśli nie umiesz dwa razy z rzędu ugotować przyzwoitego obiadu, to poszukaj sobie innego miejsca. Tego obiadu nie warto było jeść a jeśli dziś nie zrobisz lepszego, to radzę ci, byś odrazu zrezygnował z kucharstwa i został zapaśnikiem. Tak, więcej nie mam nic do powiedzenia. Możesz odejść. (Kucharz odchodzi z purpurowemi wypiekami).

(Wchodzi niewolnik).

Niewolnik: Panie, czy możesz przyjąć Porcję, małżonkę Brutusa?

Lukullus: Proszę. Wprowadź ją tutaj.

(Wchodzi Porcja).

Porcja. Taka dziś wspaniała pogoda, że musiałam odbyć porządny spacer. A ponieważ przechodziłam koło twych drzwi, więc nie mogłam sobie odmówić przyjemności wejścia na chwilę.

Lukullus: Istotnie, bardzo to pięknie z twej strony!

Porcja (siada): Chciałam cię też zapytać, czy nie zechciałbyś przystąpić do komitetu niesienia pomocy starym niewolnikom. Cycero był nam bardzo pomocny, a Cezar również przyrzekł swe poparcie. Aha: czy Cezar nie będzie dziś u ciebie na obiedzie?

Lukullus: O ile mi wiadomo, to będzie.

Porcja: Bo chodzi o to, że on się chce koniecznie rozmówić z Brutusem, a ponieważ coś napomknął, że dziś wieczór możemy go tu spotkać, ja zaś nic o tem nie wiedziałam, więc postanowiłam wskoczyć na chwilę i zapytać. Niewolnicy są często tacy niedbali w doręczaniu listów. Ja wcale nie wychodzę tak chętnie, zwłaszcza teraz, gdy jestem szalenie zajęta, przytem mam dziś ważne posiedzenie. (Wzdycha). Nie można jednak myśleć zawsze o sobie a Brutus jest od pewnego czasu taki jakiś przygnębiony. Źle sypia po nocach. Próbowaliśmy już najrozmaitszych środków. Ten nowy lekarz grecki nic mu nie pomógł; stosowaliśmy już gorące odwary eukaliptusu i maku, to znów zimną kurację. Coraz mu jednak gorzej, a lekarz twierdzi, że jemu tylko brak towarzystwa, gdyż my nikogo prawie nie widujemy.

Lukullus: Ogromniebym się cieszył, gdybyście dziś wieczór zechcieli do mnie przyjść. (Woła): Lucjuszu! (Wchodzi niewolnik). Powiedz kucharzowi, że na wieczór przyjdą jeszcze dwie osoby, niech więc przygotuje więcej jaj dudczych.

KRONIKA

Kraków, 31 marca

SUBSKRYPCJA AKCYJ BANKU POLSKIEGO. — W niedzielę w tutejszym oddziale P. K. K. P. 133 osoby zasubskrybowały ogółem 459 akcyj. Ponadto 9 osób zasubskrybowało przy spłacie ratalnej 215 akcyj.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU PŁATNOŚCI PODATKU LOKATORSKIEGO. Wskutek sobotniego przypomnienia magistratu, iż dzień dzisiejszy jest ostatnim dniem płatności 1 raty podatku lokatorskiego, i iż ci, którzy w tym terminie go nie zapłacą będą mieli doliczone do sumy płatności 5% dziennie w kurytarzu przed Izbą obrachunkową magistratu zgromadziły się dziś takie tłumy płatników, iż kasa nie mogła nadążyć w przyjmowaniu podatku. Wobec tego prez. miasta Federowicz przedłużył termin płatności pierwszej raty do 10 kwietnia, zaś tym płatnikom, którzy dziś nie zdołali wpłacić podatku zostały rozdane czeki Izby obrachunkowej.

O PREMIÓWKI DOLAROWE. — Kupiłem dziesięć dolarówek.

— Aha! Masz apetyt na grubą wygranę w dolarach!

— Mój drogi, obrażasz mię!... Czyżby rozsądny człowiek mógł liczyć na wygranę, przy takich szansach? Na to trzeba być bardzo naiwnym. Kupiłem, bo to doskonała lokata kapitału.

— No, zawsze 400 miljardów, to przynęta nie lada.

— Dla dzieci chyba, albo niepoprawnych marzycieli.

Ale, śmieszna historja! Z powodu tych dolarówek posprzeczałem się okrutnie z żoną. Ona upierała się, aby w razie wygranej kupić pałacyk w Alejach i tam zamieszkać, a ja chcę nabyć majątek ziemski i osiąść na wsi...

NIEUZASADNIONA KONFISKATA MIĘSA Z JATKI NA PLACU SZCZEPAŃSKIM. Dziś rano przywieziono do jatki na placu Szczepańskim furę mięsa zaopatrzonego w certyfikaty. Woźnica jednak, który to mięso przywiózł, był pijany, z czego policja wyciągnęła widać wniosek, iż mięso jest nieświeże, wóz bowiem z mięsem i woźnica zabrano do Ekspozytury urzędu śledczego. Tam spisano z woźnicą protokół i zatrzymano go w aresztach „pod Telegrafem" zaś mięso odesłano do komisarjatu targowego. Weterynarz po powtórnem zbadaniu uznał mięso za zupełnie świeże, wobec czego odesłano je właścicielowi po blisko trzygodzinnych perypetjach. Wskutek tej nieuzasadnionej niczem konfiskaty mięsa przez policję, ludność zaopatrująca się w mięso w jatce na placu Szczepańskim była go dziś pozbawiona.

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (rynek gł. A—B l. 39) poniedziałek, 31 bm. ks. prof. Fel. Hortyński: Analiza zapomocą promieni dodatnich; środa, 2 kwietnia Dr. Melanja Grafczyńska: Opera w dobie romantyzmu (z ilustr. p. p. Niki Jakubowskiej i Edm. Płońskiego); piątek, 4 kwietnia prof. Uniw. Dr. Tadeusz Garbowski: Kant dla wszystkich (II. Krytyka czystego rozumu); sobota, 5 kwietnia, prof. Uniw. Dr. Spirydjon Wukadinović: Faust — część II. (w jęz. niem.); niedziela, 6 kwietnia prof. Uniw. Dr. Żdzisł. Jachimecki: Pieśni Brahmsa (z ilustr. p. Niki Jakubowskiej). Początek o godz. 7 wiecz.

ODCZYT W SPRAWIE PODATKU DOCHODOWEGO I OBROTOWEGO. We czwartek dnia 3 kwietnia br. odbędzie się o godz. 6 wiecz. w Izbie Handl. i Przemysł. odczyt Dr. Norberta Salpetera sekr. Związku Przemysł. o podatku dochodowym oraz o nowelizacji ustawy do podatku przemysłowego. Ze względu na ważny temat interesujący przemysłowców i kupców o liczny udział prosi Związek Przemysłowców.

Komunikaty teatralne i koncertowe

UROCZYSTY WIECZÓR KU CZCI J. SŁOWACKIEGO. Właściwym „dniem Słowackiego" z okazji 75-tej rocznicy zgonu Wieszcza będzie dla teatru miejskiego dzień premjery „Kordjana", której termin z powodu choroby kierownika działu dekoracyjnego musiano odłożyć na koniec kwietnia. Dzień ten zejdzie się też z wielką manifestacją krakowskiego Związku literatów dla wznowienia sprawy sprowadzenia zwłok poety do kraju. Dla upamiętnienia istotnej daty zgonu i pogrzebu poety urządza teatr w dniu 5 kwietnia uroczysty wieczór, na którego program złożą się: przemówienie okoliczne oraz selekcja utworów poety ujętych pod dwoma kątami widzenia: osobistych przeżyć i problemu narodowego. Bilety już są do nabycia w kasie teatru.

WIECZÓR PIEŚNI I ARYJ OPEROWYCH, w wykonaniu naszych nadzwyczajnych artystów: **M. Mokrzyckiej, S. Gruszczyńskiego, T. Ordy, E. Mosakowskiego i M. Rudnickiego,** odbędzie się **we czwartek 3 kwietnia** w St. Teatrze w imprezie krak. Biura konc. E. Bujański. Bilety są do nabycia przez cały dzień u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

XX. PORANEK SYMFONICZNY odbędzie się **w niedzielę 6 kwietnia.** Dyrygować będzie świetny dyrygent koncertów symfonicznych **Piotr Stermich-Valcrociata,** dyrektor opery poznańskiej.

REPERTUAR

TEATR IM. JULJUSZA SŁOWACKIEGO.
Początek o godz. 7·30.
Poniedziałek popoł.: „Kościuszko pod Racławicami"
wieczór: „Tyle namiętności... w marjonetkach"
Wtorek: „Tyle namiętności... w marjonetkach"

TEATR „BAGATELA".
Początek o godz. 8.
Poniedziałek: „Prof. Klenow" (premjera)
Wtorek: „Prof. Klenow"

MIEJSKI TEATR „OPERETKA".
Początek o godz. 8.
Poniedziałek: „Madame Pompadour"
Wtorek: „Madame Pompadour".

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE?
Sztuka: „Wąwóz śmierci", w głównych rolach Albertini i Lya de Putti.
Uciecha: „O matko moja!" — w reżyserji Thom. H. Incer.
Nowości: „Romans królewski". (Więzień Z. Zendy)
Promień: „Lucrezia Borgia", część II.
Reduta: „Tajemnica zamku sandomierskiego".
Zachęta: „Przysięga i urok kobiety".
Warszawa: „Wszystko za pieniądze" w roli Ruppa — Emil Jannigs.

Porcja: Nie chciałabym, byś przypuszczał, że się chcę narzucać (śmieje się nerwowo). Czy istotnie masz jeszcze wolne miejsce przy stole?

Lukullus: Och, to się rozumie. (W zamyśleniu): Czy lubisz jajka dudka

Porcja (z afektacją): Ach, Boże, są wprawdzie ciężko strawne, ale wyznaję, że dobre jajko zawsze mnie potrafi skusić. (Wstaje). Tedy mogę liczyć na twój protektorat?

Lukullus: Z całą pewnością. Czy to ma być subskrypcja?

Porcja: Protektorzy są zwolnieni. Wszak wiesz...

Lukullus: Tak, wiem.

Porcja: Więc żegnaj i raz jeszcze dzięki.

(Porcja wychodzi. Lukullus odprowadza ją do drzwi, poczem wraca).

Lukullus (w zamyśleniu): Ale Brutus nie pija przecież wina.

(Wchodzi niewolnik).

Niewolnik: Przybyła królowa egipska. A kucharz powiedział, że o tak później porze nie może już przygotować obiadu dla 12 osób, bo wszystko się zepsuje. Powiada, że i tak już o jedną osobę zawiele, a jajek dudczych znikąd dostać nie może, a te co są, nie wystarczą nawet do jednorazowego podania.

Lukullus: Wprowadź królową. (Niewolnik wychodzi).

(Wchodzi Kleopatra). (C. d. n.)

Rozmiary katastrofy powodzi

Warszawa, 31 marca.

Dotychczas pozostają pod wodą z prawej strony Wisły: Nowodwory, Dębówka, Winnica, Jabłonna folwark, dalej Chotomów i inne wsie. **Zalane obszary nizinne ciągną się na olbrzymich przestrzeniach, wywierając grozę swemi rozmiarami.** Świadczy o tem, między innemi fakt, że zalany był Nieporęt, odległy od brzegów Wisły o jakieś **10 kilometrów.**

W pierwszej chwili zaskoczona katastrofą powodzi ludność **ukrywała się w sąsiednich lasach,** wraz z uprowadzonym inwentarzem; stopniowo znajdowano schroniska u współczujących sąsiadów.

Akcję ratunkową i pomocy doraźnej rozwijają, w miarę sił władze wojewódzkie. Współdziała również gorliwie wojsko, wezwane do pomocy, oraz Czerwony Krzyż, który posyła ciepłą strawę dla tych, którzy zmuszeni byli opuszczać swoje domy w panicznej ucieczce.

Z KAZUNIA

Z Kazunia pod Modlinem, dochodzą wieści, iż wylew tam wywołał duże szkody w budynkach. **Ofiary w ludziach nie są wyłączone.**

Z WŁOCŁAWKA

Z Włocławka donoszą do komendy policji okręgu warszawskiego, iż stan wody wczoraj o godz. 7 i pół wieczór wynosił 6 mtr. 30 cm., czyli wody przybyło 20 cm.

Część nadbrzeżna miasta zatopiona, ul. Płocka pogrążona w wodzie. Największy przybór spodziewany jest o godz. 12 w nocy. Przyczółek mostowy osunął się do wody. Grobla na przedmieściu Szpetal zerwana.

W DOLE WISŁY

Na przestrzeni Warszawa—Nowy-Dwór **woda spada.**

Łomianki Górne są już wolne. Dolne Łomianki i Kępa Kiełpińska oraz garbarnia Raabego **do tej pory toną w wodzie.** W obu tych wsiach straty są znaczne. **Żywioł zniszczył cały inwentarz i budowle. Zaskoczeni wylewem mieszkańcy ratowali się na dachach i drzewach. Wielu osób nie odnaleziono.**

NOWY DWÓR ZALANY

Nowy Dwór w dalszym ciągu **znajduje się pod wodą.** Ludność z ulic zalanych ewakuowano. Ludność ta pozbawiona jest wszelkich środków.

WISŁA OPADA

Warszawa (AW). Wezbrane fale Wisły przesunęły swój punkt ciężkości z góry w dół rzeki. **W Warszawie woda opadła o 10 cm.** Przewidują, iż stan ten potrwa 2—3 dni, poczem oczekuje się **lekkiego podniesienia wody,** które spowodują dopływy Wisły i Górnego Sanu. W samej Warszawie na Solcu, Czerniakowskiem i na przedmieściu Czerniakowskiem sypano wczoraj **i dziś wały zabezpieczające.** W dole **Wisły sytuacja przedstawia się groźnie.** W powiecie Sohaczewskim nastąpiło polepszenie się sytuacji, gdyż poziom wody **obniżył się o pół metra,** to samo zauważono w powiecie Gostyńskim. Tymczasem **most na Wyszogrodzie,** który od kilku dni został **uszkodzony** przez powódź, **wczoraj został zerwany.**

CIECHOCINEK ZALANY

Ciechocinek został wczoraj zalany, ulice zatopione są na wysokość 2 m. Na skutek ruszenia Narwi, sytuacja pod Nowym Dworem **uległa pogorszeniu, komunikacja z Modlinem zerwana.** Pod Pułtuskiem artylerja rozbija lód.

Niebezpieczeństwo powodzi w Krakowie minęło

Kraków, 31 marca.

W dniu wczorajszym woda na Wiśle opadła do stanu 329 ponad normalny. W porównaniu z dniem wczorajszym poziom wody obniżył się dziś o 30 cm. Woda na Wiśle w Pustyni w ciągu ostatnich 24 godzin opadła o 20 cm., osiągając stan **215** ponad normalny, w Dworach o 52 cm. do poziomu 259 ponad normalny. Również pod Szczucinem zwierciadło wód Wisły obniżyło się o 30 cm. Obecny stan: 432 ponad stan normalny. Na Sole pod Żywcem woda opadła o 18 cm., stan wody obecnie wynosi 49 cm. nad normalny, pod Oświęcimem stan wody Soły 119 cm. ponad normalny, woda w 24 godzinach opadła o 26 cm. Na Dunajcu woda opadła o 40 cm. Na Sanie pod Przemyślem do wczoraj godziny 12 w południe poziom wody podnosił się i osiągnął 373 cm. ponad stan normalny, poczem zaczął opadać. Dziś rano poziom wód Sanu wynosił 276 ponad stan normalny, czyli ogółem zwierciadło wody obniżyło się o 97 cm. Jak widać z powyższych danych niebezpieczeństwo powodzi w Małopolsce zachodniej mija, zaś w Krakowie niebezpieczeństwo jej zupełnie minęło.

OPERETKA

(Madame Pompadour, operetka w 3 aktach Szancera Wellscha, muzyka L. Falla).

Premiera, w teatrze przy ul. Rajskiej, była tym razem historją z prawdziwego zdarzenia, którą też należy ocenić poważnie, bez koniecznego zastosowania „warunków miejscowych", zmuszających sprawozdawców do omijania pisania prawdy, o wysiłkach naszej sceny operetkowej. Podnieść należy duży i widoczny wysiłek Zrzeszenia artystów, teatr ten prowadzących około optycznej strony ostatniej premiery, która wypadła nadpodziw dodatnio, a w teatrze przy ul. Rajskiej niebywale. Okazało się, że nawet na scence tego teatru można wiele, tylko „trzeba chcieć". Pod tym względem, to znaczy techniczno-dekoracyjnym, jak i reżyserskim i muzycznym osiągnięto sukces nadspodziewany, dzięki reżyserowi Sempolińskiemu, oraz kapelmistrzowi Szczepańskiemu.

Nowa operetka, której narodziny odbyły się o ile mię pamięć nie myli przed dwoma laty w Wiedniu, ma zalety, ma też i wady. Zaletą „Madame Pompadour", tak libretta, jak i muzyki, wytworność, niespotykana w tym dziale sztuki. Niestety, zaleta staje się i wadą, gdyż większość odbiorców nie przyzwyczajona do tonu artystycznego, jakim owiana jest operetka ostatnia, czuje się nijako i nieswojsko. Inna sprawa, że tekstu w „Madame Pompadour" jest za wiele, przedstawienie przez to przeciąga się w nieskończoność i że należałoby skreślić nawet kilka całych scen. Muzyki trochę za mało, bez tak zwanych „szlagerów", jednak wiele ustępów stylizowanych na dawnych francuskich rondach bardzo ujmujących. Jak zapowiedziałem we wstępie należy ostatnią premierę ocenić bez zastosowania obronnych „warunków miejscowych", tą samą zatem miarę przystosuję i do artystów, zaco ich z góry przepraszam (taki zwyczaj w Polsce). A więc Markiza Pompadour w kreacji gościa, p. Czernekównej padła. P. Czernekówna, wybitna artystka charakterystyczna, niema warunków fizycznych do kreowania lirycznych „primadon", tem bardziej historycznej markizy, której kobiecość i wdzięki przeszły do historji. Pani Kwiecińska — Madelaine, zamiast naiwności prowincjonalnej, wniosła na scenę oschłość i niezdarność. Calicot — Sempoliński, począwszy od niewłaściwej maski Sancho-Panchy, a nie poety, dał typ raczej średniowiecznego giermka-głuptasa, ostatecznie Hansa Lika z „Meistersingerów" Wagnera, Rene — Wesołowski, darzył nas jak zawsze pięknemi frazami, swego miłego głosu, p. Maurepas — Krasiński, bądź co bądź minister policji Ludwika XV nie może być ten sam ciągle w dykcji i manierach, które powiadają o jednym fakcie, że p. Karasiński jest p. Karasińskim, a podobno sztuka aktorska ma dawać tak zwane Kreacje. Ostatecznie dwie figury ostatniej premiery zadawalniały aktorsko t. j. Ludwik XV — Rewski i Belott — Kozłowska. Sceny baletowe pod wodzą Wojnara znalazły największe uznanie widowni.

B. Raczyński.

Z KRAJU

FACHOWA WYSTAWA POLICYJNA W GDAŃSKU—SOPOTACH. W czasie od 10 do 13 lipca 1924 urządza prezydjum policji w Gdańsku wystawę fachową w Sopotach. Znaczna ilość zagranicznych firm, znanych na polu wytwórczości urządzeń i przedmiotów, potrzebnych do użytku policji przyrzekła obesłanie wystawy.

ZE SPORTU

Zapowiedziane na niedzielę zawody Makkabi — Wawel nie doszły do skutku ze względu na niekorzystne warunki atmosferyczne. Również i Jutrzenka nie mogła rozegrać z Makkabi dawno oczekiwanych „zapasów", ponieważ boiska tych klubów nie nadawały się do użytku. Spotkanie obu drużyn nastąpi dopiero 12 kwietnia.

BIEG NA PRZEŁAJ urządzony w niedzielę przedpoł. przez T. S. „Wisłę" spenił sympatyczną misję propagandystyczną tej zaniedbanej u nas gałęzi sportu.

Trasa wynosiła 3.400 m. Do biegu stanęło 33 zawodników, zaś do mety dobiegło tylko 31.

Pierwszy przybył Ziffer (Wisła) dawniej członek Legji warszawskiej w 12 m. 41 sek., drugi Pobóg (Cracovia) 13 m. 12 sek., trzeci Cichopel (5 p. Saper.), czwarty Statek (5 p. Sap.), piąty Indyka (5 p. Sap.), szósty Dobrzański (Wawel). Publiczności zebrało się mało. Niemniej impreza ta budziła zainteresowanie. **M. Ster.**

PIŁKA NOŻNA.

Praga. (K). Slavia — Deutscher Fussballclub 1:1.

Lipsk. (K) Sparta — Fortuna 1:

Wiedeń. (K). Jenna — Sportclub 2:0. Rapid — Amatorzy 2:2. Na czele tabeli o mistrzostwo stoją obecnie Amatorzy, Jenna i Rapid z 23 punktami. Amatorzy mają najlepszy stosunek bramek 37:14.

Budapeszt. (K). M. T. K. — II. Okręg 2:0. F. T. C. — B. T. C. 0:0.

Norymbergia. (K). Nürnberg — Spiel Verein Frankfurt 3:0.

ZE ŚWIATA

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ SZACHOWY. Nowy Jork. (K) Stan w międzynarodowym turnieju szachistów przedstawia się po 10 rundzie następująco: Dr. Emanuel Lasker i Aljechin 6, Retti i Tartakower po 5, Capablanca i Bogoljubow po 4 i pół. Janowski 3 i pół. Jutrzejsza 11 runda będzie ostatnią z pierwszej połowy turnieju.

EUROPEJSCY ARTYŚCI W ROSJI. Sowiecka Rosja otwiera od pewnego czasu swe podwoje wielkim artystom Europy, którzy dotąd wyłączali z swych programów dalszy Wschód. Pierwszym był Moissi, który osiągnął olbrzymie powodzenie w Petersburgu, jakkolwiek kreację jego w „Żywym trupie" Tołstoja przyjęto nie bez zastrzeżeń. Z muzyków wystąpić ma na wiosnę w stolicy sowieckiej Ignacy Friedman.

DROGI NOS. Miasto filmu Los Angelos bawi się obecnie procesem, w który wmieszane jest nazwisko Charlie Chaplina, najlepszego komika ekranu, a w którym rozchodzi się o... nos. Oskarżycielką jest pani Chaplin szwagierka sławnego aktora. Pani Chaplin uważała swój nos za nie odznaczający się zbytnią pięknością. Udała się wobec tego od sławnego dr. Roberta Griffitha, który to lekarz przeprowadzał szczęśliwie operację nosa, nadając mu pożądany fason. Nowy nos jednak nie podobał się pani Chaplin w następstwie czego wniosła przeciw lekarzowi skargę o odszkodowanie w wysokości 100.000 dolarów. Ów typowy amerykański proces budzi wielkie zainteresowanie.

Wynagradzanie bohaterów w Anglji

W Anglji istniał od dawna zwyczaj wynagradzania wybitnych dowódców, którzy na lądzie czy morzu odnieśli walne zwycięstwa, przez wyznaczanie im rocznej pensji lub wypłacenie jednorazowej kwoty czy też obdarzenie posiadłością ziemską. Zdarzało się, że wdzięczność ojczyzny wyrażała się w nadawaniu pensji wieczystej, przechodzącej na potomków zasłużonego męża. — Otóż przed paru dniami do Izby Gmin wpłynęło przedłożenie rządowe, proponujące skapitalizowanie pensji, pobieranej od półtora wieku przez każdorazowego właściciela baronatu Rodney. Pensja ta wynosi rocznie 2.000 funtów, a rząd pragnąc jej wreszcie kres położyć tytułem odszkodowania ofiarowuje jednorazową wypłatę 42.000 funtów.

Pierwszy lord Rodney otrzymał był tę pensję w r. 1783 za zwycięstwa nad flotami hiszpańską i francuską koło Indyj zachodnich, co umożliwiło Anglji zdobycie Martyniki, Santa Lucji i Grenady. — W dziesięć lat później rząd przemienił tę pensję, wyznaczoną osobiście dzielnemu zwycięscy, na stałą, przysługującą każdemu baronowi Rodney. Dotychczas wypłacono ośmiu przedstawicielom tego rodu 282.000 funtów, czyli że wraz z proponowanem obecnie odszkodowaniem, pensja ta kosztowałaby skarb państwa 324.000 f.

Istnieją jeszcze inne dziedziczne pensje w Anglji. Bardzo wysoka, bo wynosząca 5.000 funtów została przyznana sławnemu admirałowi Nelsonowi, pogromcy Napoleona. Dotąd z niej korzysta hrabia Nelson. Jeszcze sowiciej wynagrodzono księcia Marlborough, gdyż obok rocznej pensji w kwocie 5.000 f. otrzymał wspaniałą posiadłość ziemską, Wordstock, za którą zapłacono swego czasu 240.000 f. Nie mógł się też uskarżać na brak hojności książę Wellington, który po zwycięstwach nad Portugalją otrzymał od rządu 700.000 f. Po ukończeniu wojny z Burami ofiarowano lordowi Roberts 100.000 f., a taksamo też obdarzono zasłużonych w ostatniej wojnie: lorda Haig i lorda Beatty.

Jak widać rząd w ostatnich czasach odstąpił od wyznaczania pensji, poprzestając na wypłacie jednorazowo znaczniejszych kwot. Ten zwyczaj zamierza rząd rozciągnąć na pensje dawne, ofiarowując za nie odszkodowania.

KĄCIK KOBIECY

—o—

Najnowsze kapelusze.

(Z.) Więc stale utrzymuje się moda kapelusików kloszowych, naszych nieśmiertelnych małych dzwonków, co dowodzi jasno, że mimo wszystko kobieta nie jest tak zmienną, jak to utrzymują reprezentanci płci brzydkiej.

Wygodny ten i młodociany kapelusik pozostanie przez całą wiosnę uprzywilejowanem nakryciem główki kobiecej. Modniarki paryskie starają się jednak przeistaczać na różne sposoby konserwatywną linję kapelusza kloszowego i wprowadzają rozmaite fantazje na tej malutkiej przestrzeni, jaką stanowi kryza dzwonka; spotykamy więc dzwonki zupełnie bez żadnej kryzy, inne z kryzą malutką załamaną fantazyjnie z boku, lub podgiętą lekko z przodu, czy z boku, lub też poszerzoną i zwiniętą wokoło w zgrabny rulonik. Charakterystyczną cechą tegorocznych dzwonków jest całkowity brak jakiejkolwiek kryzy na karku; przylegają one szczelnie do tyłu głowy, robiąc wrażenie małej kapotki w stylu Direktoire lub kaszkietu. Zasadniczy charakter dzwonka pozostaje jednak niezmieniony opierając się dzielnie wszelkim próbom reformy, wszelkim innowacjom.

Modne dzwonki robione są ze słomy, z włosienia, z cienkiego filcu, ze skórki duńskiej, z tafty, gładkiej lub z wzorzystej krepy-jedwabnej itd. — Czasami tafta ciemna gładka ozdobiona jest motywami z białego jedwabiu, czasami ubranie kapelusza stanowi haft, srebrny lub złoty galon, pęk rozfryzowanych piór strusich, egreta z włosienia, a najczęściej wstążka związana w dużą kokardę, lub w zgrabny węzeł, spadająca niejednokrotnie długą szarfą na ramiona.

Nie smućcie się jednak piękne panie, będziecie miały oprócz dzwonków inne także kapelusze, a w każdym razie szykowny tricorne. Moda powraca do tego fasonu zupełnie na serjo i z większem powodzeniem, aniżeli w latach poprzednich. Tricorne jest zasadniczo dość mały i wchodzący głęboko na głowę. Niezwykle eleganckie są tricorny z irchy białej lub brązowej, przybrane kokardą lub draperją z crepe Georgette.

Elegantki paryskie, nie lękające się „ostatniej nowości", będą nosiły również małe kapelusze z brzegiem lekko po obu stronach podniesionym, tzw. „bibi" z czasów drugiego cesarstwa. Wymienioną powyżej kolekcję kapeluszy uzupełnia fason duży i płaski i wielka capeline z tiulu koronki lub tafty. Kapelusz ten daje pole do uroczych fantazyj. Kryza może być haftowana w medaljony w kształcie kwiatów, ozdobiona walencienką w arabeski, lub przybrana haftowanym tiulem, opadającym długą szarfą na ramię. Trudno istotnie o ładniejszą ramę dla ładnej twarzyczki.

Materjały, nadające się na wiosenno letnie kapelusze są bardzo rozmaite. Obok świecącej słomki widzimy t. zw. słomkę angielską, szytą, krepę haftowaną lub wstążki krzyżowane jak szachownica. Bardzo modną na kapelusze jest wstążka z crepe de Chine, do prania, wspaniale podatna do robienia węzłów, pukli i szarf, spadających nieraz do pasa. Modną jest również mora. Na kapelusz podróżny nadaje się bardzo słoma gruboziarnista, giętka a równocześnie bardzo mocna i efektowna.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Reforma waluty

(Korespondencja własna „Kurjera Wieczornego")

Warszawa, 29 marca.

Jak się Wasz korespondent dowiaduje, zwołaną została Rada finansowa w Warszawie na dzień 2 kwietnia 1924. Przedmiotem obrad będzie sprawa reformy walutowej oraz sprawa fuzji banków państwowych.

Obydwie sprawy są wielce doniosłe dla dalszego biegu akcji sanacyjnej.

Już na dzień 1 maja zapowiadaną jest pierwsza emisja banknotów złotowych. Z tą chwilą aktualne się staje zagadnienie, co zrobić z marką polską. Obecny obieg pieniężny marek polskich wynosi około 55 miljonów dolarów amerykańskich, z czego około 30 miljonów dolarów stanowi dług skarbu Państwa, pozostający niezmieniony od 2 lutego 1924. Resztę tj. około 25 miljonów dolarów stanowią kredyty przemysłowe, oraz inne aktywa, z których nie wszystkie mogą w drodze likwidacji być objęte przez Bank Polski. Z chwilą likwidacji PKKP powstaje cały szereg trudnych kwestyj, a) przedewszystkiem — kto obejmie marki polskie, Bank Polski, czy państwo jako takie, b) czy marki wycofać, czy pozostawić w obiegu obok złotego, c) czy w ostatnim wypadku ustanowić relację w stosunku do złotego, czy w stosunku do franka waloryzacyjnego, d) czy relację stałą czy zmienną itd. itd.

Bank Polski nie jest zobowiązany do przejęcia marek polskich. Pozatem zachodzi statutowa i kapitałowa niemożność przejęcia marek. Z kapitałem 20 miljonów dolarów nie można przejąć obiegu 55 miljonów. Zresztą Bank Polski nie mógłby objąć wszystkich aktywów PKKP stanowiących pokrycie dla obiegu markowego, a mianowicie nie mógłby według statutu objąć długu Skarbu Państwa oraz papierów państwowych, które PKKP lombardowało. O natychmiastowem wycofaniu marek polskich przez Rząd nie może być mowy. Na ten cel potrzebna byłaby kwota, która znacznie przekracza nasze siły finansowe. Już obecnie okazuje się, że natychmiastowe powołanie do życia Banku Polskiego w okresie wielkich trudności budżetowych raczej utrudnia naszą sytuację finansową, niż ułatwia. Wiadomo, że wszelka reforma walutowa stanowi zawsze poważny ciężar finansowy. Z chwilą bowiem powołania Banku Polskiego rząd powinien umorzyć swój dług markowy w PKKP i wycofać marki z obiegu, co przy obecnej sytuacji skarbowej nie wchodzi w rachubę.

Projekt Rządu, który jest przedłożony Radzie finansowej przewiduje wycofanie i wykupno marek polskich w przeciągu 5 kwartałów do końca czerwca 1925. Począwszy od dnia wejścia w życie odnośnego rozporządzenia Prez. Rzeczypospolitej suma marek polskich będących obecnie w obiegu nie może ulec zwiększeniu. Dług skarbu Państwa w kwocie 291 biljonów ma być do końca tego roku umorzony. Marki wpływające z kredytów przemysłowych nie mają być więcej puszczone w obieg. Wykupno marek nastąpi w relacji 1,800.000 Mk. do 1 złotego. Równocześnie ustaloną zostaje ustawowa relacja marek do złotego w tej samej wysokości. PKKP przechodzi w stan likwidacji. Upoważnia się Ministra Skarbu do zawarcia z Bankiem Polskim umowy w przedmiocie aljenacji majątku Skarbu Narodowego oraz nieruchomości PKKP na rzecz Banku Polskiego. Waloryzacja podatków i zobowiązań prywatno-prawnych zostaje zniesiona. Tak złoty, jak i marka polska przyjmowane zostają w relacji imiennej, marka polska w relacji 1,800.000 do 1 złotego.

Jedynie wpisy hipoteczne opiewać mogą za zgodą Ministra Skarbu na franki złote, na t. zw. „złote w złocie".

Równocześnie Rada finansowa rozpatrywać będzie sprawę fuzji banków państwowych. Banków tych jak obecnie jest stanowczo za dużo. Są to mianowicie prócz PKKP, Pocztowa Kasa Oszczędności, Bank Krajowy, Bank rolny, Bank odbudowy i Zakład kredytowy miast małopolskich. Fuzja ich byłaby celowa i zaoszczędziłaby koszta administracyjne. Agendy zbędne, obliczone na zysk, mogłyby być zlikwidowane, albowiem agendy bankowe są zbyt skomplikowane i zbyt mało podlegające kontroli, by nadawały się na przedmiot instytucyj państwowych.

Sprawy, które będą przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady finansowej są wielce doniosłe i mogą one zaważyć na szali akcji sanacyjnej. Sfery kompetentne winny tedy poświęcić im szczególną uwagę.

Projekt sanacji finansów węgierskich

Rząd węgierski ogłosił tekst projektu ustawy sanacyjnej, którego oczekiwano z zaciekawieniem w sferach gospodarczych. Ustawa zawiera projekty o złotym budżecie, o banku emisyjnym i o pełnomocnictwach dla rządu.

Projekt o równowadze budżetu składa się z 3 części: 1) o redukcji wydatków; 2) zwiększeniu dochodów i 3) z ustawy budżetowej na pierwsze 5-ciu półroczy. Rząd ma otrzymać upoważnienie do zaciągnięcia pożyczki 250 miljonów koron złotych, która ma być zaciągniętą w obcej walucie lub w złotych koronach. Jako zabezpieczenie pożyczki służyć mają dochody z ceł, podatek od cukru, dochody monopolu tytoniowego i solnego. Na żądanie Komisarza Ligi Narodów lub komisji rządowi służyć będzie prawo na zabezpieczenie pożyczki użyć jeszcze innych dochodów skarbowych.

O ileby dotychczasowe dochody nie wystarczyły na doprowadzenie do równowagi budżetu do połowy 1926 r. rząd będzie miał prawo bez odwoływania się do parlamentu zmniejszyć wydatki i zwiększyć dochody skarbowe, przyczem rząd ma zawiadomić tylko parlament, względnie komisję budżetową o swych planach finansowych.

Podczas okresu sanacyjnego parlament nie będzie miał prawa uchwalić żadnej ustawy, któraby zmniejszała dochody lub powiększała wydatki państwowe. Ustawa o pełnomocnictwach dla rządu do straci swą ważność , w chwili, gdy Rada Ligi Narodów orzeknie że budżet Węgier jest bezdeficytowym.

Dodatek do ustawy zawiera upoważnienie dla rządu do redukcji znaczniejszej ilości urzędników, oraz reorganizacji administracji. W związku z tem będzie z dniem 30 czerwca b. r. zniesione ministerstwo aprowizacji. Z tem dniem również ustaną dodatki aprowizacyjne w naturze wydawane dotychczas urzędnikom oraz zniżki kolejowe. Do 1929 r. redukcji ulegnie 15.000 urzędników, pobory urzędnicze zaś zostaną obniżone.

Rząd otrzyma upoważnienie przedłużenia godzin pracy urzędników z akademickiem wykształceniem do 42 godzin tygodniowo, innych do 48 godzin. Również przedłużony zostanie czas pracy w przedsiębiorstwach państwowych a te ulegnąć mają komercjalizacji.

Minister finansów zostanie upoważniony do podwyższenia poszczególnych podatków.

Towarzystwa akcyjne i spółki z ogr. odp. będą obowiązane oddać 5 procent swych akcyj, względnie udziałów państwa in natura. Towarzystwa akcyjne, które swego czasu zapłaciły podatek majątkowy w akcjach oddać mają obecnie tylko jeden procent akcyj. Oddanie akcyj rządowi ma nastąpić do 15 stycznia 1925 r., przyczem jako wymiar ilości akcyj służyć będzie ilość akcyj emitowanych do końca grudnia 1923 r. Państwo korzystać będzie z dywidendy od 5 prc. odanych akcyj począwszy od 1 lipca 1925 r.

Waloryzacji ulegną czynsze mieszkaniowe. — Czynsze mieszkaniowe w maju 1926 r. będą wynosić 50 procent parytetu złota z 1917 r., czynsze od lokali handlowych dosięgną tej wysokości już w maju 1925 r. Ochrona lokatorów (z pewnemi ograniczeniami) dla lokali handlowych ustanie w maju 1925 r., a dla mieszkań od 1-go listopada 1926 r.

Dla pokrycia deficytu w okresie sanacji rząd otrzyma upoważnienie do emitowania wewnętrznej pożyczki i to w wysokości sześciokrotnej podatku dochodowego i w wysokości dziewięciokrotnej podatku majątkowego z 1923 r.

Rząd upoważniony zostanie do założenia Banku Narodowego z kapitałem zakładowym 30 miljonów koron złotych. Statut banku ma być identycznym z Bankiem Narodowym w Austrji. R.

Rynek naftowy

Nasz wiedeński „Dyr. J. Sch." korespondent donosi nam. Rzadko dotychczas rynek światowy któregokolwiek artykułu masowego, wykazał w okresie czterech miesięcy takie zmiany, jak rynek artykułów naftowych. Podczas gdy w ubiegłym roku sądzono, że z powodu wysokiej cyfry produkcyjnej Ameryki, zapotrzebowanie świata na lata jest pokryte, co pociągnęłoby za sobą znaczną zniżkę cen, okazało się, że wiadomości te rozpuścił pewien trust amerykański, celem wykorzystania sytuacji i zakupienia taniej ropy. Dzisiaj mówi się już poważnie w świecie o przyszłym braku benzyny ze względu na coraz bardziej się wzmagający ruch automobilowy. Następstwem tych rzeczy na rynku europejskim, który dotychczas jednak jest dobrze w produkta zaopatrzony, jest zwyżka cen rozpoczęta nie tylko przez pewne rafinerje amerykańskie, lecz też rumuńskie i polskie. Dzisiaj szereg produktów naftowych osiągnął w porównaniu z rokiem ubiegłym 50% zwyżkę. Dalszym dowodem wzmagającego się braku ropy jest wstrzymanie wywozu ciężkiej benzyny przez rząd rumuński. Najniższą zwyżkę osiągnęły, z powodu małego zapotrzebowania olej gazowy i smary, jednak i w tych dwu artykułach zaznacza się na przyszłość tendencja zwyżkowa, czego dowodem, że polskie rafinerje już cokolwiek ceny za te artykuły podniosły. Zwyżkowa tendencja ostatnich tygodni spowodowała, że wszystkie rafinerje w krajach sukcesyjnych austrjackich, które dawniej kryły zapotrzebowania swe w rafinerjach polskich, już znaczne zapasy ropy w Ameryce zamówiły, zaś rafinerje austrjackie zamówiły oprócz tego wielkie ilości ropy w Rosji, rezerwując sobie obok tego opcje na większe ilości w przyszłości.

Wizy dla zagranicznych specjalistów

Jak się dowiadujemy, nastąpiło w tej sprawie uzgodnienie poglądów władz centralnych, tak iż obecnie obowiązuje następujący tryb postępowania:

W wypadkach, gdy chodzi o sprowadzenie majstra, montera lub inżyniera dla ustawienia maszyn, zakupionych zagranicą, to zainteresowana firma krajowa powinna uzyskać na podstawie faktury od powiednie zaświadczenie władzy przemysłowej II. instancji (Wojewódzkiego Wydziału przemysłowego), które to zaświadczenie ma być dołączone do odnośnego podania, wniesionego przez zainteresowaną firmę wprost do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Termin ewentualnego pobytu cudzoziemca w tym wypadku nie powinien przekraczać 6 tygodni; w razie konieczności przedłużenia tego terminu strona powinna uzyskać ponowne zaświadczenie władzy przemysłowej II. instancji, stwierdzające potrzebę prolongaty, na podstawie którego to zaświadczenia mogą władze polityczne wojewódzkie przedłużyć prawo pobytu na dalszych 6 tygodni.

Analogiczny tryb postępowania ma zastosowanie w razie potrzeby sprowadzenia fachowca z zagranicy celem skorygowania lub naprawienia będących w ruchu maszyn pochodzenia zagranicznego. W wypadkach nagłych dopuszczalne jest telegraficzne zwrócenie się na koszt petenta władzy przemysłowej wprost do Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zaświadczenie i opinjowanie podań w sprawach wyżej wymienionych, a dotyczących górnictwa i hutnictwa podlega kompetencji Wyższych Urzędów Górniczych.

Opinjowanie podań co do przyjazdu zagranicznych robotników podlega kompetencji Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy.

Opinjowanie podań co do przyjazdu zagranicznych fachowców dla objęcia posady, w celu ulepszenia danego działu produkcji krajowej lub wprowadzenia nowego działu i wyszkolenia w nim sił miejscowych, oraz co do przyjazdu kupców i przedstawicieli firm zagranicznych w sprawach handlowych, jest zastrzeżone Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Kronika gospodarcza

PODATEK OD LOKALI. Magistrat krakowski przypomina, że podatek od lokali za pierwszy kwartał 1924 r. winien być zapłacony w głównej kasie miejskiej bezwarunkowo do końca marca br., a to pod rygorem płacenia odsetek zwłoki, ewentualnie kosztów egzekucyjnych. O ile w niektórych dzielnicach do dnia 29 bm. nie doręczono jeszcze nakazów płatniczych na powyższy podatek, właściciele realności winni pobrać pierwszą ratę podatku od lokali od dotyczących lokatorów i wnieść do głównej kasy miejskiej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 10 kwietnia br. pod tym samym rygorem.

Zwraca się uwagę, że podatek od lokali jest przypisany we frankach złotych i ma być zapłacony w markach polskich, według kursu franka złotego w dniu zapłaty, który to kurs wynosi obecnie 1,800.000 Mkp.

PODWYŻSZENIE PODATKU GIEŁDOWEGO. Podatek giełdowy od efektów ma być podwyższony do 12 procent od tysiąca. Odnośny projekt uchwaliła już Rada Ministrów.

NOWY TERMIN PŁATNOŚCI PODATKU MAJĄTKOWEGO. Niebawem ukaże się rozporządzenie ministerjum skarbu, wydane na podstawie pełnomocnictw skarbowych, przesuwające ustawowy termin płatności I-ej raty podatku majątkowego na czas od 15 czerwca do 15 lipca b. r. Pierwotny termin ustawowy przypadał, jak wiadomo, na czas między 15 kwietnia a 15 maja br. Zauważyć należy, że opłacone dotychczas dwie zaliczki na tę pierwszą ratę, w niczem nie zmieniają obowiązków wpłaty w wyżej wskazanym terminie pełnej raty pierwszej, która wynosi 1/6 część ogólnej sumy podatkowej, przypadającej na płatnika. Zaliczki, wpłacone na pierwszą ratę, będą uwzględnione dopiero w rozrachunku, który nastąpi po wpłacie ostatniej raty podatku majątkowego.

STAN RACHUNKÓW W P. K. K. P. Z bilansu P. K. K. P. na dzień 20 marca dowiadujemy się, że obieg banknotów zmniejszył się o 18.7 tryljonów mkp. t. j. o 3.6 proc. obiegu ogólnego. Ponieważ równocześnie suma przekazów własnych P. K. K. P. zmniejszyła się w ostatniej dekadzie o 2 tryljony, więc zmniejszenie się ogólne środków obiegowych wynosiło w dn. 20 marca r. b. w zestawieniu z dniem 10 marca r. b. 20 tryljonów mkp.

Przez cały czas istnienia P. K. K. P. zmniejszenie się obiegu banknotów przy zestawieniach dekadowych zanotowano tylko 2-krotnie: 20 marca 1922 roku o 1,150.000.000 i 20 kwietnia 1922 r. o 1,789.000.000 mkp.

Mimo zmniejszenia się obiegu banknotów kredyty na cele gospodarcze wzrosły (o 22 i pół tryljonów), zapas walut względnie rachunków zagranicznych — wzrósł również o 1.7 tryl. mkp., zapas kruszców zwiększył się o 541.000 marek złotych.

Objawem pocieszającym jest, że kredyty towarowe i otwartego kredytu zmniejszają się na korzyść zdrowych kredytów dyskontowych.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że zapas walut zwiększył się blizko o 500.000 dolarów mimo, że w ub. okresie P. K. K. P. musiała oddawać znaczne ich sumy na zaspokojenie potrzeb przemysłowych.

Rachunki żyrowe Centralnej Kasy Państw. i Kas Skarbowych wzrosły o 31.800.000.000.000 mkp. Skarb Państwa posiada więc dostateczną rezerwę gotówkową w C. K. P. i Kasach Skarbowych, na rachunkach żyrowych P. K. K. P.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA KWIECIEŃ. Opracowany przez Min. Skarbu do wniesienia do ciał prawodawczych preliminarz budżetowy na kwiecień przewiduje wpływ ze zwaloryzowanych podatków zwyczajnych w sumie 30,020.000 fr. zł. oraz wpływ z egzekwowanego podatku majątkowego 10,000.000 fr. zł.

Zwaloryzowanie podatków bezpośrednich sprawia, iż wpływ ich zwiększa dochody skarbu państwa w stosunku do roku 1922 prawie 15-krotnie, w stosunku do roku 1923 — 7-krotnie.

WYMÓWIENE PRACY ROBOTNIKOM W HUCIE „SZCZAKOWA“. Zarząd huty „Szczakowa“ wymówił pracę 410 robotnikom.

WZORY ROSYJSKIE PRZY DOSTAWACH WOJSKOWYCH. Z kół przemysłowych otrzymujemy następujące uwagi:

„W intendanturach poszczególnych D. O. K. odbywają się perjodycznie przetargi na dostawy drewnianych sprzętów koszarowych jak stoły, ławki, szafy itd. — Dostawy mają się odbywać na podstawie wzorów, opracowanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, opartych ściśle na modelach, obowiązujących w dawnej armji rosyjskiej.

Skutkiem różnicy materjału, w sposobie łączenia i t. p. sprzęty sporządzone w myśl obowiązujących obecnie przepisów są wprawdzie tańsze, lecz trwałość ich musi być problematyczną. Po stosunkowo krótkiem używaniu muszą być zastąpione nowemi.

Przy dostawach do dawnej armji austrjackiej dostarczający przedsiębiorcy musieli dawać kilkuletnią (do 10 lat) gwarancję trwałości swych wyrobów. Było to możliwem wobec solidności, wymaganej na podstawie obowiązujących wzorów. Przy dzisiejszych szablonach, gwarancji tej żaden z przedsiębiorców nie może udzielić. Nie żąda się jej też w zupełności.

Rozumiem dobrze konieczność ujednostajnienia urządzeń na obszarze całej Polski i nie jestem wcale zwolennikiem administracji wojskowej b. armji austrjackiej. Jestem jednak zdania, że o ile już zarząd wojskowy nie stać na własne wzory, któreby celowość i trwałość urządzeń koszarowych na dłuższy czas zabezpieczyły, to z pozostawionych nam przez armje zaborcze doświadczeń powinniśmy wybierać te, które w praktyce okazały się lepszemi.

Niewątpliwie doraźny koszt sprawienia sprzętów koszarowych według obowiązujących obecnie w armji polskiej a niewolniczo naśladowanych wzorów rosyjskich będzie tańszy, jednak konieczność ciągłego uzupełniania i remontu spowoduje w ogólnym efekcie znaczniejsze wydatki, aniżeli wtedy, gdyby przepisy gwarantowały już od samego początku trwałość i solidność dostaw.

W tym stanie rzeczy winna być przy ustalaniu wzorów dla dostaw wojskowych (i to nietylko z zakresu stolarstwa) powołana specjalna komisja doradcza, złożona z fachowców, którąby Ministerstwu Spraw Wojskowych służyła radą, zapewniając możliwie największą trwałość i celowość przedmiotów, dostarczanych przez przemysł lub rękodzieło według opracowanych z jej współudziałem wzorów.

Stara zasada mówi, że co tanie to drogie“.

Z NASZEGO KOLEJNICTWA. W związku z głosami, jakie się ukazały w niektórych organach prasy codziennej o „bezpodstawnej“ podwyżce taryfy osobowej i bagażowej, która wchodzi w życie z dniem 16 bm., ministerstwo kolei żelaznych wyjaśnia, że było zmuszone do podwyższenia taryfy, aby w ten sposób zwiększyć dochody i pokryć wydatki personalne, które w miesiącu lutym br. bardzo znacznie wzrosły.

Rozchód na wydatki osobowe na rok 1924 był obliczony na sumę 181,807,600 zł. pol.; ponieważ jednak mnożna uposażenia pracowników państwowych a tem samem i pracowników kolejowych, wzrosła bardzo znacznie w miesiącu lutym w porównaniu ze styczniem br. tak, że wydatki osobowe w resorcie kolejowym zwiększyły się o 59.2 proc., tj. o sumę 107,620.163 zł. pol., ministerstwo kolei żelaznych zmuszone było zwiększyć w tym stosunku swoje dochody, co też urzeczywistniło, podwyższając taryfę osobową i bagażową. Od podwyższenia zaś taryfy towarowej powstrzymuje ministerstwo wzgląd na konieczność utrzymania proporcji cen rynkowych artykułów pierwszej potrzeby. Ministerstwo kolei żelaznych musi pokrywać swoje rozchody z własnych źródeł dochodowych, nie mogąc obarczać swemi wydatkami skarbu państwa w dobie sanacji. Jedynem wyjściem, umożliwiającem w inny sposób redukcję nadmiernych kosztów eksploatacyjnych, byłoby tylko znaczna redukcja licznego personelu kolejowego. Od takiej alternatywy powstrzymuje jednak ministerstwo kolei żelaznych względy społeczne. (PAT).

WARSZAWSKI RYNEK ZBOŻOWY W 1923 ROKU. W roku ubiegłym na Warszawskiej Giełdzie Zbożowo-Towarowej dokonano 3.502 transakcje w ogólnej ilości 72.007 ton różnych towarów. W porównaniu z rokiem 1922 ilość transakcyj wzrosła o 33.6 procent, a obrót podniósł się o 20.1 procent.

Dokonano transakcyj żytem w ilości 23.840 ton, owsem 12.764, jęczmieniem 9.958, pszenicą 1.488, grochem 495, fasolą 555, mąką żytnią 9.225, mąką pszenną 2.016, kaszą gryczaną 500, kaszą jęczmienną 485, otrębami żytniemi 4.435, otrębami pszennemi 994, otrębami jęczmiennemi 460, makuchami rzepakowymi 430, makuchami lnianymi 380 i innymi artykułami 3.982 ton.

W porównaniu z 1922 r. ilość transakcyj żytem wzrosła o 70.3 procent, a obroty w tonach podniosły się o 3.54 procent. Wzrost ilości dokonanych transakcyj był prawie dwukrotnie wyższy niż zwiększenie się wagi sprzedanego towaru. Transakcyj dokonano zatem drobniejszemi partjami. Rozdrabnianie transakcyj na drobniejsze partje wynikało ze spadku marki polskiej, wskutek czego wartość kapitałów obrotowych, pozostających w rozporządzeniu nabywców zboża ulegała stałej redukcji i doprowadziła do tego, że nabywcy zboża nie byli w stanie nabywać większych partyj za jedną transakcją i zmuszeni byli rozdrabniać transakcje nabycia.

Ten stan rzeczy miał tę konsekwencję, że nabywcy usiłowali skrócić do możliwych granic czas trwania obrotu. Z drugiej strony następstwem tego stanu rzeczy było, że zapasy zboża w Warszawie i innych większych ośrodkach spożywczych stały się minimalne, wystarczając zaledwie na zaspokojenie potrzeb chwili bieżącej. Ten brak zapasów był poważnym czynnikiem, powodującym za lada przyczyną dążności zwyżkowe cen zboża.

PRODUKCJA WĘGLA W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIEM. W lutym b. r. kopalnie górnośląskie wydobyły 2,099.174 ton węgla. W porównaniu ze styczniem wskutek mniejszej ilości dni roboczych produkcja zmniejszyła się o 93.055 ton. Zbyt węgla w lutym był następujący (w nawiasach cyfry ze stycznia): zapotrzebowanie kopalń 238.034 ton (259.830), deputaty węglowe 61.408 (77.334), zapotrzebowanie własnych zakładów przemysłowych kopalń 247.929 (303.543), zapotrzebowanie Górnego Śląska 176.253 (217.046) i dostawa dla kolei górnośląskich 37.029 (30.072). Do Polski wysłano w lutym 319.540 ton (364.059), z czego zapotrzebowanie kolei wynosiło 113.359 ton (69.782). Do niemieckiego Górnego Śląska wysłano 139.612 ton (148.639), do Niemiec 383.813 (306.309), do Austrji 268.068 (293.440), do Czechosłowacji 42.070 (39.146), do Węgier 45.058 (48.807), do Gdańska 37.458 (8.860), do Rumunji 36.193 (5.298), do Kłajpedy 5.723 (1.969), do Jugosławji 698 (—), do Szwajcarji 243 (75), do Litwy 50 (30) i Łotwy 15 ton (—). Ogółem eksport zagraniczny wynosił 959.001 ton i wzrósł w porównaniu ze styczniem o 106.413 ton.

Pozostałość węgla na kopalniach wynosiła w końcu lutego b. r. 631.269 ton (544.637). Kopalnie zamówiły 155.944 wagonów, otrzymały 148.406 wagonów (95.2 procent). Kopalnie zatrudniały 148.170 górników (mniej o 1.161 w porównaniu ze styczniem), z czego 6.023 (6.161) było obcych poddanych i to 5.492 poddanych niemieckich, 311 czechosłowackich, rosyjskich 84, austrjackich 62 i innych 74.

TOWARZYSTWO HANDLOWE BRACIA ROLNICCY S. A. W KRAKOWIE. W wykazie akcyj kotowanych na giełdzie Krakowskiej („Kurjer Wieczorny“ z 21 marca podaliśmy ilość akcyj 1.000.000 sztuk i kapitał akcyjny Tow. Handlowego Bracia Rolniccy w wysokości Mk. 500,000.000. Niniejszem prostujemy, że wyżej wymieniona Spółka wydała dotychczas w 3 emisjach **200.000 sztuk akcyj** i kapitał akcyjny jej wynosi **Mk. 100.000.000.**

SPÓŁKA AKCYJNA DLA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO I GAZÓW ZIEMNYCH WE LWOWIE zwołuje 15 kwietnia Nadzwyczajne Walne Zebranie, celem powiększenia kap. akc. o Mk. 250.000.000 do wysokości Mkp. 750.000.000. Akcje nowej emisji sprzedawane będą z wolnej ręki na **zakupno wszystkich akcyj Pierwszej** Galicyjskiej Akc. Ski dla Przemysłu Naftowego, dawniej S. Szczepanowski i Ska we Wiedniu, „Alliance“ Naftowej Ski z ogr. odp. w Wiedniu i objektów naftowych, leżących na wschód od rzeki Stryj, a stanowiących własność koncernu Premiera.

KONFERENCJA W SPRAWIE PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH. Dziś o godzinie 10 odbędzie się w prezydjum rady ministrów w związku z akcją komisarza oszczędnościowego p. Moskalewskiego, konferencja do której materjałów dostarczą referaty inż. Świętochowskiego i p. Huzarskiego. Poruszone będą następujące sprawy: 1) Centralizacja czy decentralizacja przedsiębiorstw państwowych, 2) organy pośrednie pomiędzy resortami ministerstw a podległymi im przedsiębiorstwami, oraz ich zakres działania; 3) stosunek do pracowników przedsiębiorstw państwowych: publiczno-prawny czy prywatno-prawny; 4) cel przedsiębiorstw prywatnych w dobie obecnej, dochodowość czy polityka regulacji cen; 5) zakres działania kontroli państwowej w stosunku do przedsiębiorstw państwowych.

ROZBUDOWA ENERGJI ELEKTRYCZNEJ W CZECHACH. Postępy republiki czesko-słowackiej w dziedzinie wyzyskania energji cieplikowej są istotnie imponujące. W ciągu pięciu lat wybudowali Czesi 17 elektrycznych centrali okręgowych, obejmujących sieć przewodów długości 3000 km. Koszt budowy i urządzenia nowych centrali wyniósł 250 miljonów k. c. W kwocie tej partycypuje rząd czeski wkładem 54 miljonów k. c.

KALENDARZYK GIEŁDOWY

NOWE EMISJE.

„GRÓDEK“, AKCYJNA SPÓŁKA TERENOWO-BUDOWLANA powiększa kapitał akc. o Mk. 25 miljonów tj. do Mk. 275 miljonów przez wypuszczenie 25.000 sztuk akcji VI emisji po Mk. 1000. Na 10 starych 1 nowa akcja po kursie emisyjnym 1.10 złotych. Miejsce subskrypcji Filja Polskiego Banku Przemysłowego w Krakowie. Termin subskrypcji **23 kwietnia.**

„WYSOWA“ ZAKŁAD ZDROJOWO-KĄPIELOWY Sp. Akc. w Krakowie powiększa kap akc. o mk. 1.100,000,000 przez wydanie 110.000 szt. akcji II emisji po mk. 10.000. Na 1 akcję starą 1 nowa po cenie emisyjnej 75 groszy. **Termin subskrypcji upływa 2 maja.** Miejsce subskrypcji Ziemski Bank Kredytowy w **Krakowie,** Lwowie, Warszawie i Krośnie, Warszawski Bank Handlowy w Krakowie i Akcyjny Bank Związkowy w Krakowie i Zakopanem.

ZEZWOLENIA NA NOWE EMISJE „KRES“, Fabryka Wyrobów Żelaznych S. A. w Białej. Zezwolenie na powiększenie kap. akc. o Mk. 150 miljonów, czyli do Mk. 200 miljonów, drogą II emisji 15.000 sztuk akcji (3000 imiennych) po Mk. 10.000. Kurs emisyjny dla dawnych akcjonarjuszów Mk. 11.500, dla nowych subskrybentów Mk. 65,000 plus 10 procent odsetek od 1 lipca do dnia wpłaty.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 31 marca 1924

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	28/III.
P. T. H.	1425—1575	1800—1450
„Impex“	100—102	100
„Pharma“ (B. Jawornicki)	2650—2700	2650—2725
Bracia Rolniccy	500	475–525
„Polski Glob“		780—800
C. Hartwig, Poznań		
Żegluga Polska	440—460	
Zieleniewski	40000—41000	39250—40000
Warsz. Parowozy	1700—1725	1700—1750
Cegielski, Poznań	2360—2450	2300—2350
„Potęga“ Tow. huty żel.		
„Lemiesz“		
„Trzebinia“	2600—2800	2400—2525
„Pocisk“		„ex“
Automotor		
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka	71600—71750	70500—69500
Siersza	20250—21000	19250—18500
Tepege	8900—9150	8850—9000
Polska Nafta	2100—2125	2050—2125
Oikos		17000
„Pokucie“ Naft. S.A.	1950—2000	„ex“
Pezet	1250—1300	1200—1275
Strug	6400	6200
Syndykat Kosz.. Kraków	800	
Tłuszcze Trzebinia	16250—16500	16250
„Krakus“	6500—6700	6500—6700
Porcelana Cmielów	2900—2975	2800 - 2950

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek dziś	28/III.
Fabr. cukr. w Chodorowie	20250–20800	20500—20900
Elektr. Siersza	1100—1175	1150—1225
Zakłady przem. „Ryngraf“		1100
S. W. Niemojowski	2190—2200	2300
Fabr. kap. w Myślenicach		
Bank Przemysłowy	1850—1990	1825—1900
Bank Hipoteczny		2500
Bank Małopolski	2300—2350	2100—2200
Ziemski Bank Kredyt.	625	550
Powszechny Bank Kredyt.		
Akc. Bank Związkowy		
Bank Komercjalny	550	550
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Zw. Spółek Zarob.	22500	21000
Bank Zachodni		
Rohn Zieliński		
A. Piasecki	3050—3075	3000—3050
„Agrochemja“		
„Teropol“		
„Polski Lloyd“		
„Kabel“		
Gazy		
Garbarnia		22000
Chybie	27000–27750	27500–26000
Orthwein i Karasiński		
Azot		1800—1950
„Tehate“	11000	

Kraków, 31 marca. Sytuacja na giełdzie efektów nie była dzisiaj gorszą od piątkowej, co już stanowi relatywną poprawę. Pod koniec zebrania ujawniło się nawet pewne ożywienie obrotów. Poprawiły się przedewszystkiem arbitrażówki. Zieleniewski zyskał jeden miljon marek na kursie w związku z pogłoskami o mającej nastąpić wypłacie dywidendy w wysokości pół dolara od sztuki.

Na pogiełdzie Jaworzno trochę słabsze. Gazy wschodnie na ultimo kwietnia 130 miljonów.

W walutach i dewizach poza Pragą i Paryżem kursa zniżkowe w związku z zapowiedzią wprowadzenia od 1 kwietnia wolnego obrotu dewizowego.

AKCJE NA POGIEŁDZIE

Jaworzno drobne 114.500—116.000, po 25 sztuk 106.000—106.500. po 100 szt. 100.000 pł. Gazy wschodnie 110.000 płacono na ultimo kwietnia 130.000. Gazy zachodnie 26.000 towar. Len 5.400—5.500. Węglówki 130—135. Lokomotywy 2.350—2.400. Nafta Krosno 3.000—2.900. Glorja 1.000. Elektrownia na Sanie 850—825. Nobel 7.400.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolary 9,320.

Czeki: Nowy Jork 9,300—9,290—9,305—9,310—9,325. Zurych 1,613—1,620—1,622. Paryż 517—516. Amsterdam 3,450. Medjolan 405. Praga 280. Wiedeń 132.5. Kopenhaga 1,520.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 31 marca. (Cyfry w tysiącach):

Bank Dysk. Warszawski 30.500—31.500.
„ Handlowy 36.000.
„ dla Handlu i Przem. 5.500—5.600.
„ Kredytowy 2.000.
„ Polski Handlowy w Poznaniu 9.500—9.600.
„ Polski przem. we Lwowie 1.700.
„ Powszechny Bank Kredytowy 475.
„ Zachodni 11.000—10.000.
„ Zw. Sp. Zar. 21.650.
Kijewski i Scholtze 1.550.
Chodorów 19.000.
Czersk 2.850—2.700—2.750.
Michałów 3.050—2.950.
Warsz. Tow. F. Cukru 16.250.
Warsz. T. Kop. Węgla 21.500 I. 21.750 II. 23.500 III. 25.000 dr.
H. Cegielski 2.400—2.350.
Lilpop, Rau i S-ka 2.900—2.950.
Norblin, Br. Buch i W. 3.100—2.800.
Ostrowieckie 42.000.
Ortwein i Karsiński 2.075.
Rohn, Zieliński 1.550.
Starachowice 15.250—14.550.
„Trzebini“ 2.900.
Ursus 4.700.
Parowóz 1.840.
Zieleniewski 39.000.
Żyrardów 1,700.000.
War. Tow. Transp. i Żegl. 775—700.
Polbal 700.
Spiess 4.200—4.100.
Ćmielów 3.200.
Elektryczność 7.[illegible].
Haberbusch i Schiele 26.250.
Spirytus 10.500—10.400.
Polska Nafta 2.400—2.300.
Bracia Nobel 7.100—7.095.
Siła i Światło 2.425.
Sole Potasowe 20.650.
Przemysł Naftowy 3.700.

Tendencja słaba.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 31 marca. (Cyfry w tysiącach): Nowy Jork 9350—9300. Londyn 40.225 -39.975. Paryż 513—510. Wiedeń 132.10—131.10. Praga 280.600 do 267.500. Włochy 404.900. Belgja 402—399.85. Szwajcarja 1625—1613. Holandja 3460—3427.500. Frank francuski 510—509. Frank złoty 1.800. Miljonówka 1050—1000. Pożyczka dolarowa 5650—5660. Bony złote 1400. Pożyczka złota 15.000. Tendencja bez zmiany.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 31 marca. (Otwarcie giełdy): Nowy Jork 5.76 i dziewiętnaście trzydziestych drugich, Londyn 24.78, Paryż 31.50, Wiedeń 81.50, Praga 17.30, Włochy 26.11, Belgja 24.90, Helsingfors 11.40, Sofja 417, Holandja 212 i trzy ósme, Christjanja 78 i jedną ósma, Kopenhaga 92.02, Stokholm 152 i trzy ósme, Hiszpanji 76.75, Bukareszt 2.95, Berlin 129, Belgrad 750.

Wiadomości giełdowe

NOWE EMISJE.

„Handlowa Spółka Akcyjna „Impex“ powiększa kapitał akc. o mkp. 210 miljonów tj. na mkp. 420 miljonów przez wydanie 1,500.000 sztuk akcyj VIII emisji po mkp. 140. Za 1 starą 1 nowa akcja po kursie emisyjnym 4 grosze. Miejsce subskrypcji: Kasa Spółki w Krakowie, Stradom 19 i Dom Bankowy Schütz i Hajes we Lwowie, plac Marjacki 7. Termin subskrypcji upływa 30 kwietnia br.

„Pokucie“ Spółka Naftowa S. A. w Krakowie Zezwolenie na powiększenie kap. akc. o Mk. 330 miljonów, czyli do Mk. 500 miljonów drogą III emisji 380,000 szt. akcji (5-proc. imiennych) po Mk. 1000. Na 1 starą 3 nowe po 50 groszy, 1 i 2 złote, dla nowych subskrybentów po 1.20 złotych. Sztuk 20.000 akcji będzie użytych w całości na pokrycie ceny kupna kopalni „Wawce“ i „Toska“ w Borysławiu.

WYPŁATA DYWIDEND

T. A. Seweryn Pendowski w Poznaniu wypłaca na **1923 r. 500 procent** dywidendy t. j. Mk. 5000 od I emisji i Mk. 2500 od II emisji. Kupony realizuje Bank Zjednoczenia w Poznaniu.

T. A. Garbarnie Parowe W. Sawicki i Ska w Opalenicy wypłacają za 1923 r. **1500 procent** dywidendy t. j. Mk. 15.000 od I emisji i Mk. 7500 od II emisji. **Kupony** realizuje **Bank Zjednoczenia w Poznaniu.**

Ostatnie telegramy

z 31 marca 1924

Wolny obrót walutami

Warszawa (tel. wł.). Rozporządzenie Min. Skarbu wprowadzające wolny obrót walutami i dewizami wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia. Dziennik Ustaw Nr. 31 z dnia 28 marca br. zawiera powyższe rozporządzenie w dosłownem brzmieniu, treść jednak jego nie przynosi nic nowego i jest czytelnikom „Kurjera Wieczornego“ znaną.

Rozporządzenie wprowadza wolny i nieczem nie ograniczony obrót walutami i dewizami na wewnątrz państwa, **jedynie obrót z zagranicą będzie podlegał nadal kontroli min. Skarbu.**

Przeciw bezrobociu

Warszawa (tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbył premjer dr Grabski konferencję z przedstawicielami wielkiego przemysłu, w sprawie zapobiegnięcia rozszerzającemu się w zastraszający sposób **bezrobociu.** Premjer przyrzekł załatwić **przychylnie** sprawę rozpoczęcia państwowych robót publicznych, zaznaczył jednak, że inicjatywa rządu, **musi znaleźć poparcie w kołach przemysłowych.**

Sprawa ks. arcybiskupa Cieplaka

Warszawa. (Tel. wł.) Warszawskie koła dobrze poinformowane liczą się z prawdopodobieństwem, iż rząd sowiecki, który zmienił karę pozbawienia wolności ks. arcybiskupa **Cieplaka na wydalenie z granic S. S. S. R.,** będzie zmierzał do tego, aby ks. arcybiskup Cieplak, po uwolnieniu go, co ma jakoby nastąpić w ciągu najbliższych kilku dni, **udał się nie do Polski, lecz do Rzymu i to drogą morską przez Odessę.**

Podpułkownik Bielakowski przed sądem

Warszawa. (Tel. wł.) W sprawie podpułkownika Stanisława Bielakowskiego, komendanta wojsk. więzienia śledczego w Warszawie — oskarżonego o przekroczenie regulaminu więziennego i złożenie fałszywego zeznania w głośnym procesie bombistów: Bagińskiego i Wieczorkiewicza, **ukończono już badanie licznego szeregu świadków i sąd** wojsk. okr. przystąpił do odczytania dokumentów.

Dzisiaj przed południem rozpoczęły się przemówienia stron.

Protest przeciw amerykańskiemu bilowi imigracyjnemu

Waszyngton (tel. wł.). Według doniesień pism amerykańskich, Włochy i Rumunja założyły protest, przeciwko nowemu bilowi imigracyjnemu wydanemu przez rząd Stanów Zjednoczonych.

Bunty w armji sowieckiej

Ryga (tel. wł.). W Bielgorodsku, Sierpuchowie i Kałudze pułki sowieckie, które miały być odesłane na mongolską granicę, **zbuntowały się przeciw wydanym rozkazom.** Do Moskwy sprowadzono tatarską dywizję, wobec wzburzenia garnizonu przeciwko edyktom Frunzego. W Petersburgu organizacje robotnicze wzburzone są obecną imperjalistyczną polityką rządu i **niewypłaceniem zarobków od dwóch miesięcy.**

Gen. Huerta nie zatonął

Londyn (AW). Według doniesień z Meksyku, wiadomość o zatonięciu przywódzcy powstańców meksykańskich Huerty jest nieprawdziwą. Została ona podaną przez agentów prezydenta Obregona.

Złoża złota w Mongolji

Londyn. (AW) Według doniesień korespondenta „Evening News“ z Pekinu robot. ros. poszukujący złota w Mongolji odkryli olbrzymie złoża, zawierające niezwykłe bogactwa w złocie.

Poszukiwania towarów

Dla naszych abonentów ze sfer kupieckich i przemysłowych otwieramy wzorem zagr. **bezpłatną** rubrykę ogłoszeń dla poszukiwania towarów. Abonenci nasi pragnący korzystać z tego udogodnienia, nadsyłać mogą pod adresem Redakcji (Kraków, Dunajewskiego 4) brzmienie i adres firmy poszukującej oraz wyszczególnienie poszukiwanego towaru. Odpowiedzi wysyłać będą firmy oferujące wprost pod podanymi adresami.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).